

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

	Dnia 19 listopada 2019 r.
--	---------------------------

Sąd Rejonowy w G. - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Beata Malinowska

Protokolant: Natalia Tomaszewska

Prokurator: ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22.06.2017r., 06.11.2018r., 05.02.2019r., 15.03.2019r., 28.05.2019r., 05.11.2019r., sprawy

I. **D. N.** – córki A. i A. z domu S., urodzonej (...) w miejscowości G., zam. (...)-(...) P., ul. (...), PESEL (...), nie karanej sądownie,

oskarżonej o to, że:

1. w dniu 11 marca 2017 r. w godz. 17.00-17.30 na terenie stołówki Klubu Sportowego (...), mieszczącego się przy ul. (...) w G., zadając uderzenia pięścią w głowę oraz zakładając tzw. dźwignię na staw łokciowy, dokonała uszkodzenia ciała S. D. w postaci zasinienia na tylnej powierzchni prawej i małowiny usznej oraz złamania wyrostka łokciowego i dziobastego, czym spowodowała u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu kodeksu karnego, a nadto w tym samym miejscu i czasie naruszyła nietykalność cielesną S. D. poprzez splunięcie jej w twarz,

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. **E. P. (poprzednio W.)** – córki M. i M. z domu O., urodzonej (...) w P., zam. (...)-(...) P., ul. (...), PESEL (...), nie karanej sądownie,

oskarżonej o to, że:

2. w dniu 11 marca 2017 r. w godz. 17.00-17.30 na terenie stołówki Klubu Sportowego (...) mieszczącego się przy ul. (...) w G. naruszyła nietykalność cielesną S. D. poprzez szarpanie jej za koszulkę a nadto w tym samym miejscu i czasie kierowała groźby karalne uszkodzenia mienia pod adresem S. D., czy, wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione,

tj. o czyn z art. 217 § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

orzeka:

I. Oskarżoną **D. N.** uznaje za winną czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu, tj. występku z art. 157 §1 kk i art. 217 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk i za to na mocy art. 157 §1 kk w zw. z art. 11 §3 kk, po zastosowaniu art. 37a kk, wymierza jej karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 15 zł (piętnaście złotych);

II. Na mocy art. 46 §2 kk orzeka od oskarżonej D. N. na rzecz pokrzywdzonej S. D. nawiązkę w wysokości 1.000,00 (tysiąc) złotych;

III. Ustalając, że oskarżona **E. P.** dopuściła się czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia tj. występku z art. 217 §1 kk i art. 190 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk i ustalając, że wina oskarżonej i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne na mocy art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonej **warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby**;

IV. Na mocy art. 67 §3 kk orzeka od oskarżonej E. P. na rzecz pokrzywdzonej S. D. nawiązkę w wysokości 200,00 (dwieście) złotych;

V. Zasądza solidarnie od oskarżonych na rzecz pokrzywdzonej S. D. kwotę 5.000,00 (pięć tysięcy) złotych tytułem wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;

VI. Zasądza od oskarżonej D. N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 zł tytułem opłaty oraz obciąża ją poniesionymi wydatkami postępowania w kwocie 210 zł;

VII. Zasądza od oskarżonej E. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty oraz obciąża ją poniesionymi wydatkami postępowania w kwocie 210 zł.

Sygn. akt II K 901/17

UZASADNIENIE

Od dnia 9 marca 2017r. w G. ,w na terenie KS (...) przy ul. (...) odbywały się mistrzostwa Polski w boksie kobiet. W dniu 11 marca 2017r. o godz. 16.00 S. D. – zawodniczka Klubu Sportowego – (...) stoczyła walkę półfinałową z zawodniczką z klubu (...) (obecnie P.). S. D. wygrała tą walkę na punkty wynikiem 4:1 . E. W. miała pretensje do sędziów ,że nie wygrała tej walki i nie chciała zejść z ringu. Rozpłakała się i rozmawiała z sędziami. S. D. powiedziała do E. W. „(...) (...) z ringu , pogódź się z porażką , za dawanie (...) zawsze wygrywałaś walki”. Wyzywała ją też od „(...)” . W tym czasie do S. D. podeszła koleżanka E. D. N. i zaczęła jej ubliżać , że przegrała tą walkę i jest skończona. E. W. i D. N. wyzywały S. D. od szmat i krzychały ,że nie wygrała tej walki. E. W. powiedziała do S. D. ,że gdyby była prawdziwym sportowcem to by podniosła jej rękę do góry. S. D. powiedziała ,że to ona wygrała walkę . E. W. i D. N. opuściły salę i udały się do pokoju gdzie się spakowały a następnie poszły na stołówkę i czekały na trenera. W stołówce było duże okno przez które obserwowały zawody sportowe

(dowód: zeznania świadka S. D. k-263v-264, 2, zeznania świadka K. S. k- 281, zeznania świadka M. D. k- 281, zeznania świadka Z. N. k- 281v-282, zeznania świadka M. B. (poprzednio W.) k- 365, 378, wyjaśnienia oskarżonej E. W. (obecnie P.) k- 239, 146 , wyjaśnienia oskarżonej D. N. k- 238v-239, 154).

Około godz. 17-17.30 , S. D. przyszła na stołówkę ze swoją koleżanką M. W. (1). S. D. zaczęła wyzywać E. W. od „(...) , (...)” . E. W. podeszła do niej bliżej i powiedziała ,że nie życzy sobie aby obrażała ją i jej rodzinę. Wywiązała się awantura. E. W. złapała S. D. z przodu za koszulkę i powiedziała ,że odpowie za to , że jej tego nie popuści. S. D. złapała ją za ręce i mówiła żeby się uspokoiła. Wówczas zaczęły się szarpać i przesuwały się w głąb stołówki. Obecny tam mężczyzna- Ł. D. - odciągnął E. W. i wtedy jej koleżanka D. N. podeszła do S. D. i plunęła jej w twarz a następnie złapała ją za nogi i wyrzuciła na podłogę. Szarpały się. W pewnym momencie S. D. siedziała okrakiem na D. N. . D. N. zaczęła uderzać S. D. pięściami w głowę. S. D. broniła się i też uderzała ją rękoma . W trakcie tego zdarzenia głośno krzychały i wyzywały. W pewnej chwili D. N. złapała S. D. za rękę ,wsadziła ją między swoje nogi , zakładając tzw. dźwignię i zaczęła jej wyłamywać łokieć . S. D. zaczęła krzyczeć ,że ją boli i złamie jej rękę. D. N. trzymała jednak dalej i wykrzywiała jej rękę. Wówczas leżały one na boku twarzami do siebie . M. W. (1) chciała odciągnąć D. N. ale nie mogła dać sobie rady , pobięła do okna i zawołała trenera M. S.. M. S. przybiegł na górę i ściągnął D. N. z S. D.. S. D. poczuła silny ból w prawej ręce i nie mogła nią ruszać. M. W. (1) zadzwoniła na policję. S. D. powiedziała D. N. ,że jej tego nie podaruje bo uszkodziła jej rękę. E. W. groziła S. D. ,że znajdzie ją w K. i spali jej chatę . Zaczęła też ubliżać S. D. mówiąc ,że „jest w

kadrze tylko dlatego, że utrzymuje bliskie stosunki z byłym prezesem (...). M. W. (1) wezwała też pogotowie ratunkowe. Po przeprowadzonych badaniach okazało się, że S. D. doznała skręcenia stawu łokciowego prawego z naderwaniem okolicy przyczepu. W związku z tym nie mogła uczestniczyć w odbywającej się następnego dnia walce finałowej

(dowód: zeznania świadka S. D. k- 263v-264, 2 , 30, zeznania świadka D. S. k- 280v-281, 35v, zeznania świadka M. W. (2) k- 309v, 37v, zeznania świadka M. S. k- 264v-265, 58, zeznania świadka M. B. (poprzednio W.) k- 365-368, 378-383, 88-89, zeznania świadka Ł. D. k- 265v-266, zeznania świadka M. D. k- 281, zeznania świadka Z. N. k- 281v-282, zeznania świadka S. K. k- 338v-340, zeznania świadka M. C. k- 424-427, płyta zawierająca przesłuchanie świadka k- 341, 429, dokumentacja medyczna k- 6-7, 22-27, 43-44a, wyjaśnienia oskarżonej E. W. (obecnie P.) k- 239, 146-147, wyjaśnienia oskarżonej D. N. k- 238v-239, 154-155, płyta CD k- 46, zdjęcia k- 50).

W wyniku zdarzenia z dnia 11 marca 2017r. S. D. doznała obrażeń ciała w postaci zasinienia na tylnej powierzchni prawej małżowiny usznej oraz złamania wyrostka łokciowego i dziobiastego w obrębie prawego stawu łokciowego. Nie można wykluczyć, że zasinienie na tylnej powierzchni prawej małżowiny usznej powstało od działania nieuzbrojonej pięści . Jednoczesne złamanie wyrostka łokciowego i dziobiastego mogło być efektem znacznego przeprostu w mechanizmie tzw. dźwigni. Odniesione przez S. D. obrażenia narządu ruchu naruszyły czynność narządów ciała na okres przekraczający 7 dni w rozumieniu art. 157 kk .

(dowód: opinia sądowo-lekarska sporządzona przez biegłego sądowego dr.med. J. P. – specjalistę medycyny sądowej k- 51-52, dokumentacja medyczna k- k- 6-7, 22-27, 43-44a).

Obecnie S. D. jest dopuszczona do rywalizacji sportowej ale musi cały czas rehabilitować rękę. Wyprost w stawie łokciowym nie jest pełny i nie ma pełnego zakresu ruchu. W okresie od czerwca do sierpnia 2017r. S. D. nie wykonywała badań w (...) Ośrodku (...)

(dowód: zeznania świadka S. D. k- 264, pismo k- 270, spis startów k- 274).

W dniu 11 marca 2017r. D. N. złożyła w K. w G. zawiadomienie dotyczące uszkodzenia jej ciała tj. więzadła lewego stawu kolanowego , przez S. D. mającego mieć miejsce tego samego dnia o godz. 18.00 na terenie stołówki KS (...). Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2017r. Prokuratura Rejonowa w G. umorzyła dochodzenie w tej sprawie z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa

(dowód: protokół oględzin akt PR 1 Ds.859.2017 k- 65-76, 101-111 akt , postanowienie Prokuratury Rejonowej w G. z dnia 30 czerwca 2017r. o umorzeniu dochodzenia k- 54-55 akt PR 1 Ds.859.2017).

Oskarżona E. W. (obecnie P.) zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że po walce była przybita. Na stołówce S. D. wyzywała ją i popychała barkiem. Kiedy E. P. odciągnęła ją za kaptur to S. D. uderzyła ją otwartą dłonią zastraszając ją, że spali jej dzieci i dom. Następnie podeszła D. N.. S. D. kierowała także do niej nieprzyjemne słowa i ją popchnęła. D. N. tak samo jej odpowiedziała. S. D. wystartowała do D. N. z pięścią. D. N. wychyliła głowę w przód unikając ciosu. D. N. przytrzymała się nogi S. D. i upadły na podłogę gdzie się szarpały. S. D. siedziała okrakiem na D. N. i zasypywała ją ciosami. D. N. udało się unieruchomić rękę S. D.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej E. W. (obecnie P. k- 239, 146-147).

Oskarżona D. N. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że E. P. była załamana sytuacją jaka miała miejsce na sali sportowej. Na stołówce S. D. wyzywała E. P. i jej groziła. Zaczęła też wymachiwać rękoma w jej stronę. Była między nimi wymiana słowna. Podeszła aby je rozdzielić . S. D. ją odepchnęła a ona odpowiedziała tym samym. S. D. ruszyła na nią z pięścią. Wówczas D. N. schyliła się i chwyciła ją za nogi i upadły na ziemię . S. D. była na górze i uderzała ją po twarzy. W obronie własnej chwyciła ją za rękę . S. D. chciała się wywinąć i wówczas jej ręka musiała się odgiąć. Słyszając jej krzyki puściła ją

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej D. N. k-238v-239, 154-155).

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych D. N. i E. W. (obecnie P.) odnośnie tego ,że po przegranej na punkty walce E. W. była rozgoryczona gdyż uważała ,że to ona powinna wygrać w wyniku czego doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy nią a pokrzywdzoną S. D. już na ringu. E. W. miała też pretensje do sędziów i początkowo nie chciała zejść z ringu. Wyjaśnienia te znalazły bowiem potwierdzenie w zeznaniach świadków M. S., Ł. D., K. S., M. D., Z. N. , S. K. i M. C. . Ponadto wyjaśnienia oskarżonych odnośnie początkowego etapu zajścia na stołówce znalazły też odzwierciedlenie w zeznaniach świadka D. S. . Świadek zeznała ,że to pokrzywdzona S. D. i jej koleżanka pierwsze podeszły do oskarżonych i wywiązała się awantura. E. W. i S. D. zaczęły się szarpać , następnie widziała też jak S. D. siedziała okrakiem na D. N. , która zasłaniała się przed jej uderzeniami. Wobec powyższego w ocenie Sądu za wiarygodne należy uznać wyjaśnienia oskarżonych , w których stwierdziły , iż po wejściu na stołówkę S. D. zaczęła wyzywać E. W. od „(...) , (...) ” . E. W. podeszła do niej bliżej i powiedziała ,że nie życzy sobie aby obrażała ją i jej rodzinę. Wywiązała się awantura. E. W. złapała S. D. z przodu za koszulkę i powiedziała ,że odpowie za to , że jej tego nie popuści. S. D. złapała ją za rękę i mówiła żeby się uspokoiła. Wówczas zaczęły się szarpać i przesuwały się w głąb stołówki. Sąd nie dał jednak wiary wyjaśnieniom oskarżonej E. W. ,że nie groziła ona pokrzywdzonej S. D., iż znajdzie ją w K. i spali jej chatę albowiem były one w tym zakresie sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej S. D., świadka M. W. (1) (obecnie B.) i świadka M. S. . Sąd nie dał też wiary wyjaśnieniom D. N. ,że jako pierwsza została zaatakowana przez pokrzywdzoną , gdyż były one sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej S. D. , M. W. (1) (obecnie B.) oraz z utrwalonym na telefonie nagraniem z przebiegu zdarzenia z których jednoznacznie wynikało , że kiedy E. W. szarpała się z S. D. to D. N. podeszła do S. D. i plunęła jej w twarz a następnie złapała ją za nogi i wyrzuciła na podłogę. Szarpały się. W pewnym momencie S. D. siedziała okrakiem na D. N. . D. N. zaczęła uderzać S. D. pięściami w głowę. S. D. broniła się i też uderzała ją rękoma . W trakcie tego zdarzenia głośno krzyczały i wyzywały. W pewnej chwili D. N. złapała S. D. za rękę ,wsadziła ją między swoje nogi , zakładając tzw. dźwignię i zaczęła jej wyłamywać łokieć. Z zeznań świadków ,którzy nie widzieli początku zajścia tylko dołączyli do niego w trakcie tj. Ł. D., K. S., M. D., Z. N. , S. K. i M. C. wynikało ,że na stołówce było zmieszanie i oskarżone oraz pokrzywdzona krzyczały i kłóciły się .

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej S. D. odnośnie tego ,że oskarżona E. W. (obecnie P.) podczas zajścia na stołówce szarpała ją za koszulkę i groziła jej , że znajdzie ją w K. i spali jej chatę natomiast oskarżona D. N. plunęła jej w twarz a następnie złapała ją za nogi i wyrzuciła na podłogę a podczas szarpaniny na podłodze złapała ją za rękę ,wsadziła ją między swoje nogi , zakładając tzw. dźwignię i zaczęła jej wyłamywać łokieć, albowiem znalazły one odzwierciedlenie w zeznaniach świadków M. W. (1) (obecnie B.) i M. S. oraz w utrwalonym na telefonie nagraniu z przebiegu tego zdarzenia. Zeznania pokrzywdzonej odnośnie odniesionych obrażeń znalazły też potwierdzenie w opinii sądowo-lekarskiej sporządzonej przez biegłego sądowego dr.med. J. P. – specjalistę medycyny sądowej , z której jednoznacznie wynikało ,że jednoczesne złamanie wyrostka łokciowego i dziobiastego mogło być efektem znacznego przeprostu w mechanizmie tzw. dźwigni. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom pokrzywdzonej S. D. ,że po wejściu na stołówkę została zaatakowana przez oskarżone gdyż z zeznań świadka D. S. jednoznacznie wynikało , iż po wejściu na stołówkę S. D. i jej koleżanka jako pierwsze podeszły do oskarżonych i dlatego wywiązała się awantura.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. W. (1) (obecnie B.) odnośnie tego ,że oskarżona E. W. (obecnie P.) podczas zajścia na stołówce szarpała pokrzywdzoną S. D. za koszulkę i groziła jej , że znajdzie ją w K. i spali jej chatę natomiast oskarżona D. N. plunęła pokrzywdzonej w twarz a następnie złapała ją za nogi i wyrzuciła na podłogę a podczas szarpaniny na podłodze złapała ją za rękę ,wsadziła ją między swoje nogi , zakładając tzw. dźwignię i zaczęła jej wyłamywać łokieć , albowiem znalazły one odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonej S. D. i świadka M. S. oraz w utrwalonym na telefonie nagraniu z przebiegu tego zdarzenia. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom świadka ,że po wejściu na stołówkę pokrzywdzona została zaatakowana przez oskarżone gdyż z zeznań świadka D. S. jednoznacznie wynikało , iż po wejściu na stołówkę S. D. i jej koleżanka jako pierwsze podeszły do oskarżonych i dlatego wywiązała się awantura.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. S. i M. W. (2) albowiem były one spójne i powtarzalne. W ocenie Sądu , zeznania tych świadków były w pełni obiektywne z uwagi na to ,że nie byli oni związani w żaden sposób ani towarzysko

ani zawodowo z żadną ze stron a zatem nie mieli żadnego powodu aby bezpodstawnie pomawiać oskarżone bądź pokrzywdzoną .

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. S., Ł. D., K. S., M. D., Z. N. , S. K. i M. C. albowiem były one konsekwentne. Żaden z tych świadków nie widział jednak bezpośrednio całego tego zajścia .

Sąd dał wiarę opinii biegłego sądowego dr.med. J. P. – specjalisty medycyny sądowej odnośnie charakteru obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną oraz ich związku z zaistniałym zdarzeniem .Zdaniem Sądu opinia biegłego została wykonana w sposób wnikliwy i fachowy , zgodnie z aktualnymi zasadami sztuki lekarskiej przez osobę o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Sąd nie znalazł więc podstaw by kwestionować jej wiarygodność.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów , pism , protokołów i płyt DVD zgromadzonym w toku postępowania, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zarówno wina oskarżonej D. N. jak i okoliczności popełnienia przez nią czynu nie budzą wątpliwości. Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wskazują , że oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona występku z art. 157 § 1 kk i art. 217§1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk albowiem w dniu 11 marca 2017r. około godz. 17.0-17.30 na terenie stołówki Klubu Sportowego (...) mieszczącej się przy ul. (...) w G. , zadając uderzenia pięścią w głowę oraz zakładając tzw. dźwignię na staw łokciowy dokonała uszkodzenia ciała S. D. w postaci zasinienia na tylnej powierzchni prawej małżowiny usznej oraz złamania wyrostka łokciowego i dziobiastego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni w znaczeniu art. 157 kodeksu karnego a nadto w tym samym miejscu i czasie naruszyła nietykalność cielesną S. D. poprzez splunięcie jej w twarz. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem jednoznacznie ,że to oskarżona pierwsza zaatakowała pokrzywdzoną kiedy szarpała się ona z oskarżoną E. W. (obecnie P.).

Zdaniem Sądu orzeczona wobec oskarżonej D. N. kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki za równoważnej kwocie 15 zł jest odpowiednia do stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu. Spełni swą funkcję w zakresie prewencji ogólnej jak i funkcję represyjno- wychowawczą. Oskarżona nie była bowiem wcześniej karana i osiąga dochody , które pozwolą jej na zapłacenie grzywny w orzeczonym wymiarze.

Na mocy art. 46 §2 kk Sąd orzekł od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę w wysokości 1000 zł .

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu, nie budzi wątpliwości , popełnienie przez oskarżoną E. W. (obecnie P.) czynu z art. 217 § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, polegającego na tym ,że w dniu 11 marca 2017r. około godz. 17.0-17.30 na terenie stołówki Klubu Sportowego (...) mieszczącej się przy ul. (...) w G. naruszyła nietykalność cielesną S. D. poprzez szarpanie jej za koszulkę a nadto w tym samym miejscu i czasie kierowała groźby karalne uszkodzenia mienia pod adresem S. D. czym wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ,że groźby te zostaną spełnione.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania , że w stosunku do oskarżonej E. P. istnieją przesłanki do zastosowania- zgodnie z art.66 §1 i 2 kk i art. 67 §1 kk - warunkowego umorzenia postępowania na okres jednego roku próby albowiem okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości , zaś z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika też ,że oskarżona była wówczas przybita i rozgoryczona ,że w jej ocenie niesprawiedliwie przegrała walkę a pokrzywdzona przyszła na stołówkę i zaczęła ją obrażać przez co doszło u oskarżonej do eskalacji gniewu czemu dała wyraz szarpiąc za koszulkę pokrzywdzonej i grożąc jej .Oskarżona nie była też dotychczas karana za żadne przestępstwa a jej właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie ,że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego.

Na mocy art. 67 §3 kk Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę w wysokości 200 zł .

O kosztach postępowania wobec oskarżonej E. P. orzeczono na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973r. „o opłatach w sprawach karnych” (tekst jednolity: Dz.U. z 1982 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) i art. 627 kpk, art. 629 kpk uwzględniając sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów osiągniętych przez oskarżoną.

O kosztach postępowania wobec oskarżonej D. N. orzeczono na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. „O opłatach w sprawach karnych” (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) biorąc pod uwagę sytuację rodzinną i majątkową oskarżonej oraz wysokość osiągniętych przez nią dochodów.